

znesowych między Krakowem i Częstochową, bowiem liczba przedsiębiorstw z Krakowa, prezentujących swoje osiągnięcia, była znikoma (między innymi Zieleniewski, browary, drukarnie). Wystawa była również świadectwem różnic między oboma miastami. Kraków nie był miastem przemysłowym, aczkolwiek przemysł zaczął się lokalizować na jego rogatkach, natomiast Częstochowa była miastem przemysłu, robotników i rzemieślników. Przemysł Częstochowy zatrudniał wówczas już nieco więcej pracowników niż przemysł Krakowa.

Lepsze i bliższe już kontakty przypadły na lata Polski Niepodległej, po 1918 roku. Kilkudziesięciu krakowskich urzędników, sędziów, nauczycieli podjęło pracę w Częstochowie, przyczyniając się do polonizacji kadr służb cywilnych. Kontaktom sprzyjała ranga obu miast, aczkolwiek Częstochowa, mimo dużej liczebności, nie została miastem wojewódzkim. W 1939 roku Kraków był piątym co do wielkości miastem Polski, a Częstochowa, licząca 140 tysięcy, ósmym, pod względem powierzchni niewiele ustępując królewskiemu miastu. Szczególnie intensywne były wtedy kontakty kościelne. Kiedy w 1925 roku powstało biskupstwo w Częstochowie, jego kadry kościelne formowały się w Krakowie. Zdecydował o tym metropolita krakowski książę Adam Stefan Sapieha. Dzięki temu klerycy z nowej diecezji mogli się kształcić w miejscu najdogodniejszym w Polsce, w Krakowie, gdzie byli najlepsi profesorowie. Początkowo klerycy częstochowscy mieli zajęcia w klasztorze Bernardynów, a od 1930 roku w nowo wybudowanym gmachu seminarium przy ul. Bernardyńskiej. Gmach stanowił własność diecezji częstochowskiej, a jurysdykcję sprawował tamtejszy biskup. Krakowscy kapłani zasilali tekstami wychodzący do dzisiaj w Częstochowie tygodnik katolicki „Niedziela”, założony przez ks. bpa Teodora Kubinę.

Przez długie lata peerelowskiej Częstochowy relacje obu miast były niezbyt intensywne, co było następstwem 25-letniej i w istocie sztucznej przynależności miasta maryjnego do województwa katowickiego. W czasach współczesnych, tak jak w staropolskich, to jasnogórski klasztor łączy Kraków z Częstochową. Powojenne

renowacje obrazu były głównie dziełem artystów krakowskich, a autorem wspaniałej stałej wystawy i muzeum 600-lecia był znakomity Marek Rostworowski, minister kultury na początku lat 90. Intensywne kontakty wynikają też z naturalnych związków paulińskiej Skałki i paulińskiej Jasnej Góry. Na Skałce znajduje się seminarium duchowne paulinów, a wychodzący obecnie w Częstochowie miesięcznik „Jasna Góra” zasilają obficie tekstami paulini krakowscy, podobnie jak i pismo naukowe „Studia Claromontana”. Jednak ruch w interesach oraz turystyczny między oboma miastami jest stosunkowo skromny, o czym świadczy choćby niewielka liczba połączeń kolejowych. Niemniej w niedzielę wieczorem pociągi wypełnione są studentami wracającymi do Krakowa. Ale trzeba odnotować, że pociągi jadące z Krakowa do Częstochowy też są wypełnione, aczkolwiek, co zrozumiałe – w skromniejszym zakresie, studentami pobierającymi nauki w sześciu uczelniach częstochowskich. Ich niezły poziom zachęca krakowian do studiowania w Częstochowie. Współpracują zespoły muzyczne i filharmonie. Częstochowa jest postrzegana jako miejsce animacji kulturalnej. Podczas kilku wartościowych festiwali muzycznych goszczą zespoły i muzycy z Krakowa. Natomiast słabsze były i są kontakty teatralne i aktorów. Oba miasta łączy kronikarz, ksiądz Jan Długosz, którego imię nosi Akademia Pedagogiczna w Częstochowie, a który przez lata związany był z leżącym koło Częstochowy Kłobuckiem. Ale środowiskiem naukowym i artystycznym Częstochowy, podobnie jak i biznesowym, bliżej do Warszawy, Łodzi, Katowic niż do Krakowa. Z pewnością dziedzictwo XIX–XX wieku nie jest tu bez znaczenia. Być może przeszkadza pewna świadomość dysproporcji; onieśmiela wielkość krakowskich dokonań w dziedzinie sztuki i kultury oraz dziedzictwo wieków? Miejmy jednak nadzieję, że „częstochowski” numer „Alma Mater” okaże się przełomowy i doprowadzi do odnowienia tak dobrych kontaktów jak w wiekach XVII–XVIII. Oby. Osobiście przyjąłbym to z satysfakcją i radością.

Andrzej Chwalba



WSPÓŁCZESNA CZĘSTOCHOWA

Częstochowa to miasto o specyficznych warunkach, gdzie jaskrawo zdają się zauważać objawy walki starego z nowym [...] bastion kleru i wsteczności, nienawiść do nauki, do klasy robotniczej i postępu [...]. Ale w mieście tym rodzi się nowe. Częstochowa przeobraża się i rośnie przemysł socjalistyczny, Huta im. Bolesława Bieruta, oczko w głowie po Nowej Hucie, najważniejszy obiekt w kraju – mówił 31 stycznia 1953 roku na konferencji aktywu partyjnego ówczesny I sekretarz KW PZPR w Katowicach Edward Gierek.

W latach 50. Częstochowa przeżywała okres przeobrażeń, będący swoistym przykładem inżynierii społecznej. Zatwierdzony w 1949 roku przez Prezydium Rządu perspektywiczny program rozwoju miasta miał zmienić „bastion kleru” w ośrodek socjalistycznego przemysłu, gdzie w piecach hutniczych wytapiana

byłaby klasowa świadomość robotnicza. Budowa drugiej pod względem wielkości huty stali w Polsce była jednym z elementów tej inżynierii.

Zmiany widoczne były także, a może przede wszystkim, w krajobrazie przestrzennego zagospodarowania. Tradycyjny układ urbanistyczny, łączący miejskie centrum nad Wartą z sanktuarium jasnogórskim, układ wyznaczony w 1826 roku linią alei Najświętszej Maryi Panny, miał ulec degradacji. Nowa linia rozwoju przebiegała na osi południe–północ; od kombinatu hutniczego do dzielnic mieszkaniowych – archipelagów szarych blokowisk.

Eksperyment lat 50. zakończył się podobnie jak w przypadku tego związanego z powstaniem Nowej Huty. Jednak urokiem PRL był konsekwentny, na przekór faktom, upór w forsowaniu utopijnych wizji. Tak długo jak trwała walka socjalizmu ze zdrowym

rozsądkiem, tak też długo dążono do zniszczenia częstochowskiego „bastionu kleru i wstecznictwa”. Przy tym Częstochowa od lat 50. po schyłek lat 80. stała się głównym polem walki władz PRL z Kościołem. Tu miały miejsce wielkie narodowe manifestacje w obronie wartości: w 1956 i 1966 roku. To stąd głoszone słowa Ojca Świętego, zwłaszcza podczas pielgrzymek w 1979 i 1983 roku, budziły serca Polaków.

Wojna przynosi zniszczenia. Nawet tego rodzaju zimna wojna prowadzona metodami administracyjnymi.

W maju 1990 roku społeczeństwo miasta Częstochowy odzyskało suwerenność. W pierwszych demokratycznych wyborach przedstawicielstwa odrodzonego samorządu terytorialnego przeważającą większość w Radzie Miasta zdobyli kandydaci Komitetu Obywatelskiego „Solidarność”, prezydentem miasta wybrano Tadeusza Wrone. Od tego momentu rozpoczął się proces naprawy krzywd spowodowanych ideologiczną wojną z epoki PRL.

Krzywd realnych – skutkiem „walki z bastionem klerykalizmu” Częstochowa była zaniedbana pod względem infrastrukturalnym. Nasycenie liniami telefonicznymi należało do najgorszych wśród dużych miast. Brakowało połączeń komunikacyjnych z innymi ośrodkami krajowymi i zagranicznymi. Centrum miasta, w tym aleja Najświętszej Maryi Panny i otoczenie Jasnej Góry, straszło zrujnowanymi kamienicami i zniszczoną nawierzchnią ulic.

Decyzja o przywróceniu naturalnego związku miasta z sanktuarium jasnogórskim oznaczała więc konieczność podjęcia ambitnego programu inwestycyjnego. Efekty pierwszych działań były już widoczne po pięciu latach działalności samorządu. Nowa arteria komunikacyjna – al. Jana Pawła II – otworzyła możliwość wyprowadzenia ruchu z centrum a tym samym rewitalizacji alei Najświętszej Maryi Panny. Rewitalizacja ul. Wieluńskiej poprawiła estetykę otoczenia Jasnej Góry. Największy wysiłek inwestycyjny skierowano na budowę podstawowej infrastruktury – kanalizacji, gazociągów, telefonizację. Ten mało spektakularny wysiłek stanowił gwarancję trwałości rozwoju.

Początek lat 90. był przy tym okresem poważnej restrukturyzacji gospodarczej. Kombinat metalurgiczny, to „oczko

w głowie” władz socjalistycznych, zredukował zatrudnienie z 12 tysięcy do 5,4 tysiąca. Blisko 10 tysięcy ludzi straciło zatrudnienie w likwidowanych lub przekształcanych zakładach włókienniczych. Ogólnie liczbę utraconych miejsc pracy związanych z przekształceniami przemysłu państwowego szacowano na 25

tysiący. Jednak prawie natychmiast zadziałały mechanizmy rynkowe. Nastąpił dynamiczny przyrost przedsiębiorstw prywatnych, w tym przede wszystkim małych i średnich. Pojawiły się pierwsze znaczące inwestycje zagraniczne – brytyjskie, niemieckie, włoskie i amerykańskie.

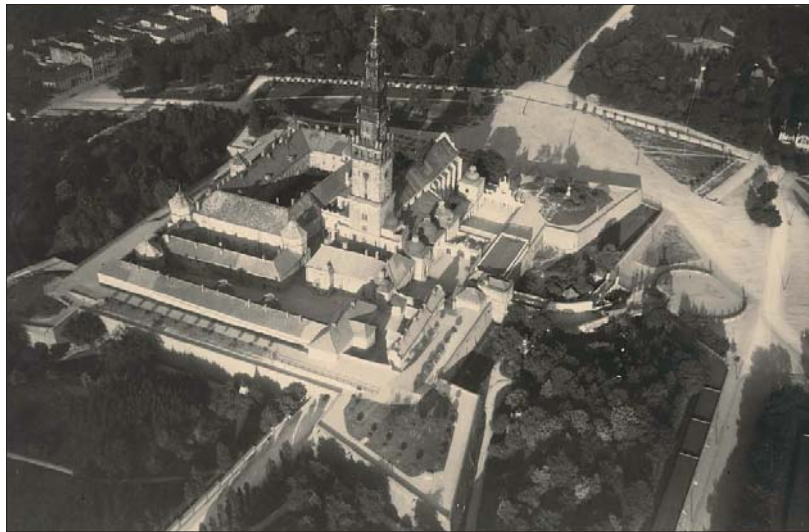
Charakterystyczny, nie tylko dla Częstochowy, był rozwój szkolnictwa wyższego. Liczba studentów wzrosła z 9,5 tysiąca w początkach lat 90. do 45 tysięcy. Obok

istniejących wcześniej państwowych uczelni – Politechniki Częstochowskiej i Wyższej Szkoły Pedagogicznej – powstały cztery uczelnie niepubliczne. Największa z nich – Akademia Polonijna – uzyskała możliwość prowadzenia studiów magisterskich.

Zmiany społeczne i gospodarcze przyhamowane zostały w końcu lat 90. Odczuwalna była druga fala redukcji miejsc pracy w przekształcanych przedsiębiorstwach. Zmniejszała się dynamika powstawania nowych firm prywatnych. Przez pewien okres groziła nawet upadłość największego z pracodawców

– huty „Częstochowa”. Na szczęście owe niekorzystne trendy zostały zatrzymane po 2002 roku. Huta zyskała mocnego inwestora branżowego – ukraiński Związek Przemysłowy Donbas. Sukcesem stał się rozwój inwestycji amerykańskiego koncernu samochodowego TRW – zatrudnia on już 4 tysiące osób, tworząc dodatkowo takie formy jak Centrum Badawczo-Wdrożeniowe czy Centrum Usług

Finansowych. Amerykańskie inwestycje pozwoliły także na uruchomienie w Częstochowie jednej z najnowocześniejszych w Europie hut szkła typu „float” – „Guardian”. Sukcesy odnoszą także firmy rodzime: lider na rynku wentylacji „Dospel”, przetwórstwo metali „Złomrex”, tekstylia – „Polontex”. Do dobrze rozpoznawalnych na rynkach zagranicznych firm częstochowskich należą: „Komozja” (ozdoby choinkowe) i „Jawo” (przetwórstwo spożywcze).



Jasna Góra – widok z lotu ptaka

Archiwum Urzędu Miasta Częstochowy



Aleja Najświętszej Maryi Panny

Archiwum Urzędu Miasta Częstochowy

Już w pierwszym roku funkcjonowania odrodzonego samorządu przed częstochowską Radą Miasta życie postawiło wyjątkowe wyzwanie. Ojciec Święty Jan Paweł II w orędziu wygłoszonym 15 sierpnia 1990 roku wskazał Częstochowę jako miejsce organizowanego w 1991 roku VI Światowego Dnia Młodzieży.

Przy tym Dzień ten miał mieć charakter wyjątkowy. Podkreślił to Jan Paweł II słowami: *Dla wszystkich, młodzieży Wschodu, Zachodu, Północy i Południa, pielgrzymka do Częstochowy będzie świadectwem wiary dla całego świata. Będzie to pielgrzymka wolności przez granice państw, które otwierają się coraz bardziej na Chrystusa, Odkupiciela człowieka [...]. A do was, młodzieży krajów Europy Wschodniej, zwracam się ze słowami szczególnej zachęty. Nie może was zabraknąć na tym spotkaniu, które zarysowuje się już od tej chwili jako historyczne spotkanie między młodzieżą Kościołów Wschodu i Zachodu.*

Osobistą decyzją Michaiła Gorbaczowa zezwolono na udział w VI Światowym Dniu Młodzieży mieszkańcom krajów ZSRR. Była to pierwsza możliwość publicznego udziału w uroczystościach religijnych obywateli komunistycznego imperium. Tym samym była to także pierwsza okazja masowego spotkania chrześcijan prawosławnych i grekokatolickich z katolikami.

Dla miasta, które – jak wspominałem – było zaniedbane pod względem infrastrukturalnym, poważnym wyzwaniem stało się

objektów służących pielgrzymom, doposażono miasto w zaplecze sanitarne, zakupiono tabor komunikacji miejskiej, zainstalowano specjalną centralę telefoniczną i związane z nią automaty uliczne, doposażono w nowy sprzęt policję. Na czas uroczystości przygotowano specjalnie 40 obozowisk wyposażonych w namioty wojskowe; na potrzeby nocujących pielgrzymów zaadaptowano szkoły i akademiki. Zadbano o aprowizację, ustawiając punkty sprzedaży żywności i kuchnie polowe. Zapewniono także obsługę medyczną, w tym oprócz stałych szpitali zorganizowano prowizoryczne punkty pierwszej pomocy.

Pielgrzymów z krajów ZSRR goszczono nieodpłatnie. Na ich potrzeby powstało wielkie obozowisko (ponad 100 tys. miejsc) wyposażone w zaplecze sanitarne i punkty żywieniowe. Na zasadzie wolontariatu zmobilizowano częstochowian do pracy na rzecz obsługi, tłumaczeń itd. Nawet policja patrolująca miasto została wyposażona w informatory w różnych językach zawierające plany miasta.

Liczba pielgrzymów przekroczyła oczekiwania. Przybyło blisko dwa miliony ludzi z ponad 70 krajów świata. Trudny do opisanego był widok alei, gdzie mieszały się słowa w kilkudziesięciu językach, gdzie królowała różnobarwność kolorów twarzy i strojów, gdzie w radosnym uniesieniu modlono się, śpiewano i tańczono przez całą noc.

Uczestnicy przybywali od 10 sierpnia 1991 roku. Witają ich tłumy częstochowian, a pomocą służyły tysiące wolontariuszy



Aleja Najświętszej Maryi Panny

Archiwum Urzędu Miasta Częstochowy



Dawny Ratusz – obecnie siedziba Muzeum Częstochowskiego

Archiwum Urzędu Miasta Częstochowy



Dawna „popówka” – obecnie oddział Muzeum Częstochowskiego (Muzeum Pielgrzymowania)

Archiwum Urzędu Miasta Częstochowy

przygotowanie na przyjęcie uczestników. Wstępnie ich liczbę oszacowano na milion osób. Utworzono Komitet Organizacyjny jednoczący wysiłki kurii biskupiej (ks. Marian Duda), miasta (wiceprezydent Zbigniew Chmielewski), administracji wojewody (dyr. Urzędu Wojewódzkiego ks. Korneliusz Miklas) i Jasnej Góry. W ciągu roku zadbano o przebudowanie najważniejszych

Jasnogórskiej Służby Młodych. Apogeum nastąpiło 14 i 15 sierpnia. Dwa miliony wiernych, zajmujących obszar nie tylko błoni podjasnogórskich, lecz także całych Alei, wsłuchiwało się w słowa Ojca Świętego. Wówczas właśnie padły znamienne stwierdzenia: *Po długim okresie, w którym granice pozostawały właściwie zamknięte, Kościół w Europie może w końcu oddychać*

swobodnie obydwoma swoimi płucami. [...] Kościół powszechny potrzebuje waszego świadectwa chrześcijańskiego jako cennego skarbu: świadectwa, za które trzeba było często płacić wielką cenę cierpienia w wyobcowaniu, prześladowaniach, w więzieniu, wielką cenę. [...] Na ciebie, droga młodzieży europejskiego Wschodu i Zachodu, stawia Stary Kontynent w budowaniu owego wspólnego domu, od którego oczekujemy przyszłości zbudowanej na solidarności i pokoju.

Zakończenie VI Światowego Dnia Młodzieży zbiegło się w czasie z dramatyczną sytuacją w ZSRR. Doszło tam do puczu generała Janajewa. Przez kilka dni nie wiadomo było, czy przybyli ze Wschodu pielgrzymi będą mogli wrócić do domu. Rozpad ZSRR przysłonił znaczenie częstochowskiego spotkania. Ale po latach dostrzec w nim trzeba nie tylko wielki wysiłek organizatorski, lecz przede wszystkim wielkie wizjonerstwo Ojca Świętego. Tu, w Częstochowie, położono fundament pod zjednoczenie całej Europy.

Jan Paweł II w kolejnych latach jeszcze dwukrotnie odwiedził Częstochowę – 4 czerwca 1997 roku i 17 czerwca 1999 roku. O Jasnej Górze pamiętał do ostatnich chwil swojego życia. W przeddzień odejścia 1 kwietnia 2005 roku, przypominając rocznicę ślubów Jana Kazimierza, nową koroną ozdobił Cudowny Obraz Matki Boskiej Częstochowskiej.

Ojciec Święty Benedykt XVI z podobnym pietyzmem dostrzega rolę Jasnej Góry dla chrześcijańskiego świata. Świadectwem tego jest jego pierwsza pielgrzymka do Polski i wizyta w sanktuarium 27 maja 2006 roku.

nauczania w szkołach katolickich różnych szczebli) oraz pomocy społecznej. „Caritas” przejął, na zasadzie porozumienia z samorządem, podstawowe zadania z zakresu opieki nad bezdomnymi (schroniska) i ubogimi (świetlice, jadłodajnie i inne punkty pomocy).

Jasna Góra i przybywająca do sanktuarium 4,5-milionowa rzesza pielgrzymów nadają pewien unikalny rytm i charakter miastu. Z tego też wynikał przyjęty po 1990 roku kierunek współpracy międzynarodowej Częstochowy.

Początkiem były porozumienia o partnerskiej współpracy podpisane z ośrodkami pielgrzymkowymi – włoskim Loreto i francuskim Lourdes. Potem doszły kolejne podobne miasta: bawarskie Altötting, portugalska Fatima – Ourem, austriackie Mariazell, a w ostatnich latach także miasta Ziemi Świętej Nazaret i Betlejem. Partnerskie miasta europejskie powołały Stowarzyszenie Miast Maryjnych, wspólnie prowadząc politykę promocyjną i wymieniając doświadczenia dotyczące obsługi ruchu pielgrzymkowego. Obecnie prowadzony jest wspólny projekt finansowany przez Komisję Europejską

COESIMA, miasta Stowarzyszenia współpracują w nim dodatkowo z hiszpańskim Santiago de Compostela i greckim Patmos.

Aktywność w ramach Stowarzyszenia nie ogranicza innych form kontaktów międzynarodowych Częstochowy. Za rzecz podstawową przyjęto regułę tworzenia mostów porozumienia między Wschodem a Zachodem. Dlatego partnerstwo z miastami Europy Zachodniej uzupełniono współpracą z miastami Litwy, Łotwy i Białorusi. Zaangażowanie Częstochowy



Honorowa Tablica Rady Europy

Archiwum Urzędu Miasta Częstochowy



Uroczystości miejskie uświetniające nadanie Częstochowie Honorowej Flagi Rady Europy

Ogromne znaczenie dla Częstochowy miała bulla Ojca Świętego Jana Pawła II z 25 marca 1992 roku tworząca archidiecezję częstochowską. Pierwszym metropolitą częstochowskim został ks. arcybiskup Stanisław Nowak. W latach 90. Kościół aktywnie uczestniczył w życiu społecznym. Szczególnie istotnym był wkład instytucji kościelnych w sferze edukacji (wysoki poziom



Benedykt XVI na Jasnej Górze (2006)

docenione zostało przez Radę Europy. W 1993 roku Częstochowa jako pierwsze miasto w „postkomunistycznej” części Europy uzyskało Flagę, potem Tablicę (1995), a na koniec Nagrodę Europy. Przez dwie kadencje prezydent Częstochowy przewodniczył elitarnemu klubowi – Stowarzyszeniu Miast Laureatów Nagrody Europy.

Archiwum Urzędu Miasta Częstochowy

Archiwum Urzędu Miasta Częstochowy

Ostatnie lata współczesnej Częstochowy charakteryzuje przyspieszenie inwestycyjne. Chcąc nadrobić wieloletnie zaniedbania i sprostać aspiracjom mieszkańców, przyjęto ambitny program wieloletni, przeznaczający na inwestycje ponad 20 procent budżetu. Jednocześnie prowadzona ostrożna polityka finansowa przyniosła miastu pozytywną ocenę wiarygodności finansowej (rating na poziomie BBB) na rynkach międzynarodowych, przyznana przez agencję FitchRatings.

W ramach miejskich inwestycji zrealizowany został w tym roku duży program modernizacji gospodarki wodno-ściekowej – w tym oczyszczalni ścieków, stacji uzdatniania wody pitnej; budowa 70 kilometrów kanalizacji i kanału deszczowego. Realizowane inwestycje drogowe, w tym obwodnica Śródmieścia z wiaduktem w ul. Jagiellońskiej, zmniejszyły natężenie ruchu w ścisłym centrum. Dzięki temu możliwe było podjęcie modernizacji alei Najświętszej Maryi Panny, zmieniającej tę główną ulicę w elegancką promenadę, podkreślającą pełnią



VI Światowy Dzień Młodzieży (1991)

Archiwum Jasnej Góry

nocześnie takie obiekty rekreacyjne jak sale gimnastyczne, skate-park, deptaki spacerowe nad Wartą, ścieżki rowerowe, korty tenisowe. Tworzone są więc warunki dla zdrowego, aktywnego trybu życia.

Duży wysiłek inwestycyjny i organizacyjny pozwala poprawić jakość oferty kulturalnej. Oprócz imprez klasycznych – Międzynarodowego Festiwalu Muzyki Sakralnej „Gaude Mater”, Międzynarodowego Triennale „Sacrum w Sztuce”, Międzynarodowego Biennale Miniatury, Międzynarodowego Festiwalu Wiolonistycznego im. Bronisława Hubermanna i innych – wizytówką miasta stała się „Noc Kulturalna”. Jest to spontaniczna forma współpracy, obejmująca kilkudziesięciu prywatnych i publicznych organizatorów. Na ulicach, w instytucjach kultury, w klubach i pubach, trwa całonocny karnawał różnorodnych imprez kulturalnych. Podobny charakter publicznej zabawy mają tygodniowe Dni Częstochowy, Europejskie Dni Kultury Ludowej (związane z największym rolniczym świętem



VI Światowy Dzień Młodzieży (1991)

K. Świerok, Archiwum Jasnej Góry

wobec pielgrzymów funkcję *via sacra*. Rozpoczęto rewitalizację starej zabudowy, inwestując w ratowanie zabytkowych kamienic. Symbolicznym tego dowodem dla mieszkańców stał się generalny remont Ratusza Miejskiego.

Działania inwestycyjne obejmują prawie wszystkie sfery zadań samorządowych. Rozbudowywany jest szpital miejski, przybyło kilka specjalistycznych placówek pomocy społecznej. Generalny remont stadionu miejskiego pozwala organizować tu zawody żużlowe o znaczeniu międzynarodowym. Przybyły rów-

– Jasnogórkami Dożynkami) i Dni Samorządu Terytorialnego.

Współczesna Częstochowa staje się miastem ludzi aktywnych, miastem inwestującym w poprawę jakości życia mieszkańców, a jednocześnie miastem solidarnym wobec słabszych.

Rozwój gospodarczy świadczy o umiejętnym pogodzeniu funkcji miasta – ośrodka pielgrzymkowego z funkcją ośrodka wzrostu przemysłowo-usługowego. Gwarancją trwałości wzrostu staje się coraz lepsze wykształcenie mieszkańców.

Jarosław Kapsa

